

Mówione Słowo # 136

Od początku tak nie było

pastor Brian Kocourek

27 grudnia 2009

Dzisiaj rano przeczytamy jako nasz tekst od akapitu 113 kazania Mówione Słowo jest oryginalnym Nasieniem lub z kazania Boży Głos – to jest akapit 230.

113 Gdyby została tylko przyniesiona Prawda o małżeństwie i rozwodzie w tym świecie, w jakim jest tutaj w Biblii, to by rozbiło każdy kościół w tym mieście i w każdym innym mieście, gdyby starali zastosować się do tego. Obie strony są w błędzie. Mogę to udowodnić na podstawie Słowa. Oni są w błędzie. W porządku. Ja nie będę już mówił, czy mężczyzna powinien czynić to lub owo, albo czy niewiasta powinna czynić to lub owo, ponieważ mam już dosyć tego zamieszania pomiędzy nimi. Widzicie? Jezus powiedział: „Zostawcie ich. Ślepi prowadzą ślepych“. Oni będą się tylko denerwować z tego powodu, oni temu nie uwierzą. Jeżeli zostali zrodzeni do Wiecznego Życia, będą wierzyć Słowu. To się zgadza. A jeżeli nie, Bóg się im zmanifestuje. A jeżeli temu nie wierzą, to temu nie uwierzą. To wszystko.

Spójrzmy dzisiaj na tę myśl tutaj na temat Małżeństwa i rozwodu przez następnych parę minut. Wiem, że omawialiśmy to szczegółowo około roku temu, ale to pytanie przyszło ponownie z Afryki, więc pozwólcie, że znowu zajmę się tą sprawą.

Brat Branham mówi nam, że istnieją dwie strony tej sprawy. Jedna mówi, że to jest w porządku, aby się rozwieść i ożenić ponownie, a druga mówi, że tak nie może być pod żadnym względem. Te dwie strony są omawiane, ale on mówi nam, że istnieje środek drogi w tej dyskusji, a ten środek drogi przynosi efekty prawie że w każdym kościele, który istnieje.

Więc jaki jest środek drogi.

Otrzymałem e-mail w tym tygodniu z Afryki odnośnie sprawy Małżeństwa i rozwodu, a dotyczyło to cytatu br. Branhama z roku 1960, gdzie brat Branham powołał się na pewną sytuację pewnej kobiety. To, co on powiedział w tym kazaniu, nie jest tym samym, co on powiedział w kazaniu Małżeństwo i rozwód, a więc chciałbym powiedzieć, że jeśli William Branham nauczał czegoś w pewien sposób przed Pieczęciami, a potem nauczał inaczej, muszę powiedzieć, że to, czego nauczał po raz ostatni, jest poprawne, ponieważ otwarcie Pieczęci przyniosło właściwe światło do nauki, którego przedtem nie było.

W rzeczywistości, kiedy on pracował nad książką *Wieki kościoła* z br. Vayle, było parę doktrynalnych spraw, które wyszły na jaw, i ta książka była użyta przez br. Branhama, żeby ustanowić ostatecznie niektóre sprawy, których nie ustalili wcześniej przed napisaniem tej książki.

Nie chciałbym wchodzić do tego tak dogłębnie, bo studiowaliśmy to szczegółowo w zeszłym roku, ale oto, co chcę – wejść dzisiejszego poranka do tematu odnośnie Małżeństwa i rozwodu w taki sposób, że jeżeli będziemy tylko czytać nasze Biblie i wierzyć w to, co czytamy, otrzymamy odpowiedzi tak jasne, jak druk w naszych Bibliach.

Więc istnieją dwie szkoły myślenia o tej sprawie: jedna wierzy, iż rozwód jest dopuszczalny, a druga wierzy, że nie jest dopuszczalny w żadnych okolicznościach.

Prawda tej sprawy jest taka, że jest jedno słowo, którym posłużył się Jezus – która opowiada całkowitą historię i daje jasną odpowiedź. Jednak stwierdzamy, że ten temat jest bardzo ważny, bo 3 ewangeliści nadmienili o tym w swoich pismach. Więc przejdźmy do Biblii, aby zobaczyć, czym jest to Słowo, które mówi nam historię odnośnie Małżeństwa i rozwodu. I weźmy po prostu to Słowo, jak idzie po kolei.

Najpierw przeczytajmy z **Ew. Mateusza 19:1** *A gdy Jezus dokończył tych mów, odszedł z Galilei i przyszedł na pogranicze Judei, po drugiej stronie Jordanu. 2 I szło za nim mnóstwo ludu, a On ich tam uzdrawiał. 3 I przyszedli do niego faryzeusze, **kusząc go i mówiąc:** (słowo *peirazo* oznacza wypróbować, albo poddać próbie, aby zobaczyć, jak się ostoi w tej trudnej sprawie.) ***Czy wolno odprawić żonę swoją dla każdej przyczyny?*** (Widzicie, aby Jezus odpowiedział na to pytanie, postawiło go to w takiej sytuacji wobec ludzi, bo żeby powiedzieć to właściwie, zrani to uczucia wielu ludzi, a skoro istnieją dwa poglądy odnośnie małżeństwa i rozwodu, oni próbowali rozdzielić jego naśladowników na dwie grupy, bo uważali, że będą musieli zająć albo jedną, albo drugą stronę. Ale istnieje jedno słowo, które wyjaśnia całą sprawę. Po prostu jedno słowo.) ***4 A On, odpowiadając, rzekł: Czyż nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył mężczyznę i kobietę?*** (Chcę, żebyście zwrócili uwagę nato, jak Jezus przyprawia ich prosto na początek, a to jest to jedno słowo, które jest tak ważne, aby zrozumieć tę sprawę, ponieważ pytanie jest takie czy Mojżesz pozwolił na rozwód, a jednak Jezus mówi: Dobrze, jeżeli mamy odpowiedzieć na to poprawnie, powróćmy do podstaw Małżeństwa, powróćmy na początek, i spójrzmy na to, dlaczego zostało ustanowione małżeństwo.) ***5 I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i połączy się z żoną swoją, i będą ci dwoje jednym ciałem. 6 A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało. Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza. 7 Mówią mu: Czemuż jednak Mojżesz nakazał dać list rozwodowy i odprawić? 8 Rzecz im:****

*Mojżesz pozwolił wam odprawiać swoje żony ze względu na zatwardziałość serc waszych, ale od **początku** tak nie było. 9 A powiadam wam: Ktokolwiek by odprawił żonę swoją, z wyjątkiem przyczyny wszeteczeństwa, i poślubił inną, cudzołoży, a kto by odprawioną poślubił, cudzołoży.*

Przeczytajmy teraz z **Ewangelii Marka 10:1** *I wstał, i udał się stamtąd w granice Judei oraz na drugą stronę Jordanu; i znowu schodziły się rzesze do niego, a On je znowu nauczał, jak to miał w zwyczaju. 2 I przystąpiwszy faryzeusze pytali go, kusząc: Czy wolno mężowi rozwieść się z żoną? 3 A On odpowiadając, rzekł im: Co wam nakazał Mojżesz? 4 Oni na to: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić ją. 5 A Jezus im rzekł: Z powodu zatwardziałości serca waszego napisał wam to przykazanie. 6 Ale od **początku** stworzenia uczynił ich Bóg mężczyzną i kobietą. 7 Dlatego opuści człowiek ojca swego oraz matkę i połączy się z żoną swoją. 8 I będą ci dwoje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. 9 Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza. 10 A w domu pytali go uczniowie znowu o to samo. 11 I rzekł im: Ktokolwiek by rozwiódł się z żoną swoją i poślubił inną, popełnia wobec niej cudzołóstwo. 12 A jeśliby sama rozwiodła się z mężem swoim i poślubiła innego, dopuszcza się cudzołóstwa.*

Oto, skąd te dwie strony rozwijają swoje poglądy, skoro Jezus mówi: Bóg pozwolił Mojżeszowi, aby dał im list rozwodowy z powodu zatwardziałości ich serc, ale **od początku** tak nie było. I oto jest ten klucz do zrozumienia małżeństwa i rozwodu: W jaki sposób to zostało postanowione na początku? Jeden mąż z Jedną żoną, ale Ewa naruszyła to przymierze, i dlatego Mojżesz z powodu zatwardziałości ludzkich serc, pozwolił na rozwód, jak powiedział Jezus.

MAŁŻEŃSTWO I ROZWÓD 65-0221 19 *Otóż, może to potrwa trochę dłużej. Ja nie chcę, aby się wam śpieszyło. Poświęćmy po prostu czas, każdy z nas - studiujemy Słowo Boże, dokładnie i z prawdziwym poważaniem, wiemy bowiem, jak Je trzeba studiować. Rozpocznijmy w ew. św. Mateusza, 19. rozdział. Ja myślę, że rozpoczniemy od 8. wersetu 19. rozdziału; chciałbym tu rozpocząć. Mógłbym również zacząć od 1. wersetu i przeczytać do 8. wersetu z 19. rozdziału. Pamiętajcie zatem, te rzeczy, które mówię, muszą przyjść ze Słowa Bożego. Nie może to być mój własny pogląd, bowiem mój pogląd jest właśnie tyle wart, co pogląd kogoś innego. Musi to być w jednej linii ze Słowem Bożym. Pamiętajcie, Bóg trzyma wszystko w jednej linii. On się nigdy nie zmienia.* (Chciałbym dodać, że człowiek się zmienia, ale Bóg nie. Więc tak jak Bóg ustanowił to na początku, to jest naszym kluczem, aby poprawnie zrozumieć małżeństwo i rozwód.)

Brat Branham kontynuuje: *On jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki. Czy temu wierzycie? On jest tym samym. Będę teraz czytał z 19. rozdziału: "A gdy*

Jezus dokończył tych mów, odszedł z Galilei i przyszedł na pogranicze Judei, po drugiej stronie Jordanu. I szło za nim mnóstwo ludu i On ich tam uzdrawiał. I przyszedli do niego faryzeusze, kusząc go. . . "

*Przerywam tutaj, abyście zauważyli, jak bardzo podkreślam to, kim byli ci, którzy Go kusili. ". . . i mówiąc do Niego: 'Czy wolno mężowi odprawić swoją żonę dla każdej przyczyny?' A On, odpowiadając, rzekł: 'Czyż nie czytaliście, że **Stwórca od początku** stworzył mężczyznę i kobietę?' I rzekł: 'Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, i połączy się z żoną swoją, i będą ci dwoje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało. Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza.' Mówią mu: 'Czemuż jednak Mojżesz nakazał dać list rozwodowy i odprawić ją?' Rzecze im: 'Mojżesz pozwolił wam odprawiać swoje żony ze względu na zatwardziałość serc waszych, ale od początku tak nie było.'" Boże, pomóż nam teraz.*

W tym kazaniu na temat małżeństwa i rozwodu brat Branham ciągle powraca do głównego tematu, że musimy powrócić na początek, aby poprawnie zrozumieć ten temat.

W akapicie 31 kazania **Małżeństwo i rozwód 65-0221M** brat Branham powiedział: *Jezus w tym miejscu Pisma, które rozważamy, zachęca nas, abyśmy powrócili na początek - po odpowiedź z Pisma. Otóż, kiedy On stanął wobec tego zagadnienia, oni mieli na uwadze dwie sprawy. Kapłani powiedzieli do Niego: "Czy mąż może odprawić swoją żonę i ożenić się z inną z jakiegokolwiek powodu?" Jezus powiedział: "Od początku tak nie było." Potem oni powiedzieli: "Mojżesz pozwolił im napisać list rozwodowy i odprawić ją dla jakiegokolwiek przyczyny" - dla jakiej chcieli." On powiedział: "Mojżesz tak uczynił z powodu" - przerywam by podniecić waszą uwagę - "z powodu zatwardziałości waszych serc, **lecz od, względnie na początku tak nie było.**"*

I ponownie w akapicie 59 **Małżeństwo i rozwód 65-0221M** on mówi: „**Od początku,**” Jezus powiedział. Rozumiecie? Widzimy, że tak było teraz i – **od początku,** o czym On mówił.

Ponownie akapit 63 **Małżeństwo i rozwód 65-0221M** - brat Branham powiedział: „**Jezus powiedział nam, żebyśmy powrócili na początek, aby to stwierdzić. To właśnie czynimy. Musiałem uważać na dużo spraw z tego, i ufam, że to rozumiecie. A wy ludzie, którzy będziecie słuchać tej taśmy, ufam, że ją rozumiecie. Tylko powróćcie. To tylko wskazuje na to, co Jezus powiedział: „Idźcie na początek i stwierdźcie to.” We wszystkich sprawach – powróćcie na początek.**”

W akapicie 64 **Małżeństwo i rozwód 65-0221M...** on powiedział: „**On zna oryginalne stworzenie "od początku"** - On powiedział: "**Od początku.**" Byli to prorocy, do których przyszło Słowo.”

Ponownie w akapicie **64 Małżeństwo i rozwód 65-0221M...** William Branham powiedział: *teraz, kiedy oryginalny początek przeminął. Jezus powiedział: "Od początku tak nie było." To znaczy kiedy zaczął się czas - kiedy Bóg uczynił Swoje pierwotne, oryginalne stworzenie. Wszyscy, którzy to rozumiecie, powiedzcie znowu "Amen". [Zgromadzenie mówi: "Amen" - wyd.] Na początku Bóg stworzył tylko po jednym samcu i jednej samicy. Jednak potem - kobieta była uczyniona inaczej w porównaniu z wszystkimi innymi zwierzętami - aby zwodzić. Zwróćcie zatem uwagę: "Od początku tak nie było".*

A w ak. 68 **Małżeństwo i rozwód 65-0221M...** brat Branham powiedział: *dwa przymierza. Otóż, to zamyka "początek", o którym Jezus powiedział: "Na początku tak nie było." Teraz mamy inne przymierze. Zwróćcie uwagę, jest to inne przymierze. Istnieje zatem przymierze dla produktu, a także dla produktu ubocznego. Zauważcie, upadek przyniósł z sobą kłopoty i śmierć dla wszelkiego stworzenia i spowodował zmianę w całej przyrodzie. Zwróćmy zatem uwagę na to, co powiedział Jezus o tym: "od początku tak nie było." Otóż, to nie znaczy "od", jest to obecnie - jest to "po" początku. Istnieje więc podwójne przymierze.*

A od akapitu **76 kazania Małżeństwo i rozwód 65-0221M** brat Branham powiedział: *Zauważcie, przeczytajmy to tutaj. Pragnę wam to podać. **Ew. Mateusza 5.** - Jezus powiedział tutaj coś, co jest bardzo ważne do życia. Pragniemy tam zajrzeć - **Mateusz, 5.** Zapisalem to sobie do mego...*

Zaznaczyłem sobie niektóre sprawy, które miałem zamiar powiedzieć tylko do mężczyzn, musiałem się więc zatrzymać i na chwilę chcę mówić tylko do naszych sióstr. Lecz ja chcę wyjść z tego tutaj, zanim. . .

Otóż, siostry, pragnę was umieścić na to miejsce, odnośnie którego macie obietnicę w Bożym Słowie, a więc dopilnujcie, abyście pozostały na tym miejscu.

***Ew. Mateusza 5, 32.** Pragnę, abyście zwrócili uwagę na to tutaj - aby wam dać podłoże właśnie do tej myśli o "jednym" i o "wielu". Mateusz trzydziści. . . Mam na myśli **ew. Mateusza 5, 32.** Rozpocznijmy od **31. wersetu:** "Powiedziano też: **Ktokolwiek by opuścił żonę swoją, niech jej da list rozwodowy.** "*

*To mówi Jezus, Ten, Który powiedział: "**od początku. . .**" Słuchajcie więc bacznie: "A Ja wam powiadam, że każdy, kto opuszcza żonę swoją, wyjąwszy powód wszeteczeństwa, prowadzi ją do cudzołóstwa. . . widzicie - kto opuszcza żonę swoją, wyjąwszy powód wszeteczeństwa, prowadzi ją do cudzołóstwa.. (dlaczego? przecież ona ponownie wyjdzie za męża), a kto by opuszczoną poślubił, cudzołoży. "*

Od akapitu **78 kazania Małżeństwo i rozwód 65-0221M** on powiedział: *Słowo Boże biegnie dokładnie z Bożą przyrodą, biegnie z nią w jednej linii. Czy widzicie, że jedna szkoła udała się na wschód, a druga udała się na zachód, jeżeli chodzi o tą sprawę? Musicie powrócić do Prawdy, aby się dowiedzieć, co to jest. Zawsze*

działo się to w ten sposób, jest to od początku prawdziwe przymierze z Bogiem. Najpierw, przed początkiem - od początku był tylko jeden i jedna.

A od akapitu 103 kazania **Małżeństwo i rozwód 65-0221M** on powiedział: *A w 1. Koryntian, 7. rozdziale od 12. do 15. wersetu prorok Nowego Testamentu - Paweł, który zastał to samo w kościele, powiedział: "To mówię ja, nie Pan." Czy się to zgadza? Z powodu stanu rozwodowego.*

"Od początku tak nie było." Lecz Mojżeszowi było to pozwolone i Bóg uznał to za sprawiedliwość. Również Paweł miał prawo na to, kiedy zastał swój zbor w takim stanie.

*Wierzcie zatem, że To jest prawdą, wierzcie, że to pochodzi od Boga! A czy Bóg, dzięki potwierdzeniu Jego Obłoku i Jego Poselstwa, które mnie doprowadziło tak daleko, nie miał mi pozwolić na tej górze uczynić to samo - bym wam pozwolił żyć dalej w tym stanie, w jakim jesteście? Lecz nie czyńcie tego nigdy więcej! Idźcie i żyjcie ze swymi żonami w pokoju, bo jest późna godzina. Przyjście Pańskie jest tuż. Nie mamy czasu, by rozwiązywać te sprawy. **Nie odważcie się tego czynić ponownie!** Mówię tylko do mego zgromadzenia. Lecz jeśli jesteś w stanie małżeńskim... Bóg dał mi o tym świadectwo na tej górze, że To mogę powiedzieć - dzięki nadprzyrodzonemu objawieniu, bowiem Siedem Pieczęci zostały otwarte, a to jest zagadnienie, zawarte w Słowie Bożym. "Niech żyją w takim stanie, w jakim są, i niech więcej nie grzeszą!"*

I znowu od akapitu 104 kazania **Małżeństwo i rozwód 65-0221M** on powiedział: *"Od początku tak nie było." To się zgadza - nie było tak i nie będzie tak ani na końcu. Lecz ze względu na współczesne warunki, jako Boży sługa... Nie będę siebie nazywał Jego prorokiem; wierzę jednak, że jeśli nie byłem posłany w tym celu, być może kładę fundament dla niego, kiedy on przychodzi. Zatem ze względu na współczesne warunki rozkazuję ci teraz odejść do swego domu ze swoją żoną! Jeśli jesteś z nią szczęśliwy, żyj z nią i wychowujcie wasze dzieci w karności Bożej. **Lecz niech ci Bóg będzie miłościwy, jeżeli to kiedykolwiek uczynisz znowu! Uczcie wasze dzieci, aby nigdy nie czyniły czegoś takiego!** Wychowujcie je w karności Bożej! A skoro jesteście tacy, jacy jesteście, chodźmy teraz, w tej późnej wieczornej godzinie, w której żyjemy i "zmierzajmy do celu, do którego zostaliśmy powołani w Chrystusie Jezusie" - gdzie wszystkie rzeczy będą możliwe.*

To jest wystarczająco jasne tutaj, że ktokolwiek opuszcza z powodu innego swego partnera, popełnia cudzołóstwo, i dlatego istnieją te dwie szkoły tutaj. Więc spójrzmy jeszcze na jedno sprawozdanie z tego dialogu z Ew. Mateusza.

Ew. Mateusza 5:31-32 *Powiedziano też: Ktokolwiek by opuścił żonę swoją, niech jej da list rozwodowy. 32 **Ale** Ja wam powiadam, (zwróćcie uwagę, Jezus mówi:*

oni mówią tak, Ale Ja mówię to. Więc on pokazuje, gdzie nie zgadza się z tym, co oni mówią. A co Jezus mówi dalej?) *że każdy, kto opuszcza żonę swoją, **wyjawszy powód wszeteczeństwa, prowadzi ją do cudzołóstwa, a kto by opuszczoną poślubił, cudzołoży.***

W Ew. Łukasza i Ew. Mateusza Jezus wyraża się dość wyraźnie tutaj, i mówi, że istnieje tylko jeden powód, kiedy mąż może porzucić swoją żonę i ożenić się ponownie, a mianowicie z powodu wszeteczeństwa. To jest jedyny powód.

Zatem musimy wiedzieć, czym jest wszeteczeństwo, ponieważ większość ludzi myśli, że cudzołóstwo i wszeteczeństwo są tym samym, ale nie są. Jest to ten sam akt, ale wszeteczeństwo jest to, co czynisz, zanim masz współmałżonka (gdy jesteś niezony, niezamężna), a cudzołóstwo jest tym samym aktem z inną osobą, która nie jest twoim współmałżonkiem (gdy jesteś zony, zamężna).

W kazaniu **Dlaczego nie jesteśmy denominacją? 58-0927 P:73** brat Branham powiedział: *Pewnego dnia tutaj... 74 Zatrzymam się teraz przy moim temacie na chwilę, jeżeli to możliwe. Czytałem pewne miejsce Pisma, gdzie jest napisane, że nieślubne dziecko nie wstąpi do zgromadzenia Pańskiego przez czternaście generacji. Ilu z was to wie? To się zgadza, 5. Mojżeszowa 23, nieślubne dziecko. Jeżeli niewiasta zostanie złapana na polu, to znaczy z dala od ochrony męża, a jakiś mężczyzna zgwałci tą niewiastę, to ten mężczyzna będzie ją musiał poślubić. Bez względu na to, czy ona stanie się nierządnicą, on będzie musiał z nią żyć aż do swojej śmierci. **A jeżeli kobieta poślubi go, udając, że jest dziewicą, a nie jest, to może zostać za to uśmiercona.** A jeżeli jakiś mężczyzna i kobieta są w związku małżeńskim, a przedtem urodzi się im nieślubne dziecko, ono nie wstąpi do zgromadzenia Pańskiego, aż do czternastego pokolenia. Jedna generacja to czterdzieści lat i będzie to trwać czterysta lat, zanim to nasienie zostanie całkiem wykorzenione z Izraela.*

A w kazaniu **Pytania i odpowiedzi 59-0628E P:184** brat Branham powiedział: *Otóż, mamy tu jeszcze jedno i to będą wszystkie. Spójrzmy! 91. Bracie Bill, jaka jest różnica między wszeteczeństwem a cudzołóstwem - Mateusz 19, 9?*

*185 Jezus powiedział u Mateusza 19, 9: "Ktokolwiek odprawiłby żonę swoją, z wyjątkiem przyczyny wszeteczeństwa, i poślubił inną, ten cudzołoży". Różnica między wszeteczeństwem i cudzołóstwem - można tu użyć to albo owo słowo. **Lecz by to przedstawić jasno, o czym on tam mówił - mianowicie kobieta, która nie jest zamężna, nie może popełnić cudzołóstwa, ponieważ ona nie ma małżonka, przeciw któremu by popełniała cudzołóstwo. Jest to dla niej niemoralnością. Ona to musi wyznać swemu małżonkowi, zanim zawrą związek małżeński, jeżeli to uczyniła. Jeżeli tego nie wyzna, a jej małżonek stwierdzi to później, on ma prawo odprawić ją, ponieważ ona fałszywie ślubowała. Bo Biblia mówi - "Niech wam będzie..." względnie***

obrzędek tak mówi. "Niech wam będzie wiadome (ja to mam w mojej) jeżeli jakaś para jest skojarzona inaczej, niż zezwala Boże Słowo, ich małżeństwo jest nielegalne. Ja będę wymagał i żądał od was obydwój, ponieważ z pewnością odpowiecie za to w dniu sądu, gdy zostaną ujawnione sekrety wszystkich serc, jeżeli ktoś z was wie o jakiegokolwiek przeszkodzie, z powodu której nie moglibyście zostać prawnie połączeni razem, wyznajcie to teraz". Tutaj to macie. Widzicie?

186 Zatem, wszeteczeństwem jest to, kiedy dziewczyna żyje niemoralnie, jest to wszeteczeństwo, ponieważ ona nie ma męża. Lecz kiedy ona jest zamężna, a potem jeśli żyje w ten sposób, ona popełnia cudzołóstwo przeciw jej mężowi.

W kazaniu **Niewidzialne połączenie Oblubienicy 65-1125 P:39** brat Branham powiedział: *Ona ma coś poświęconego. Chciałbym wymienić teraz trzy rzeczy, które nie śmie odrzucić. Zachowajcie to w pamięci, zborze, podczas gdy odniosę się teraz do naturalnej niewiasty, jak to uczynił Paweł do Rzymian 7. Jej została dana od Pana cnota jako poświęcone dobro - określona cnotliwość. Poza kobietą nikt jej więcej nie ma. Ona została jej dana od Pana. Tej cnoty nie śmie zanieczyścić. **Jeśli uczyniła coś przewrotnego, musi to wyznać swojemu mężowi, zanim się z nią ożeni i przyprowadzić to do porządku.** Tak samo musi także zbór, który był zaślubiony z zakonem, przed jego drugim zaślubieniem, przyjść do Chrystusa i wyznać to. **Jeśli tego nie uczyni i żyje ze swoim mężem dziesięć lat razem, a potem dopiero to wyzna, ma on to prawo, odłączyć się od niej i poślubić inną kobietę.** To jest Pismo. Cudzołóstwo oznacza żyć w nieczystości moralnej.*

„Józefie, nie noś żadnych wątpliwości, przyjąć do siebie jako żonę, Marię, twoją narzeczoną, gdyż oczekiwane przez nią dziecko pochodzi z Ducha świętego". On nosił się z myślami, aby potajemnie ją opuścić. Był z nią już zaręczony. Jeśli zaręczyłeś się z nią, to jesteś z punktu widzenia Bożego już z nią ożeniony.

A w kazaniu Pytania i odpowiedzi 59-0628 P:108 brat Branham powiedział: *Pewna kobieta przyszła niedawno i ona rzekła: "O, ja to wszystko wyznałam". Ona była nerwowa i załamana, i rzekła: "Ja to wszystko wyznałam Bogu".*

188 Ja powiedziałem: **"Musisz to wyznać swemu mężowi. Ty nie popełniłaś cudzołóstwa przeciw Bogu; było to przeciw twemu mężowi"**. To się zgadza.

189 A jeśli mężczyzna żeni się z kobietą, a ona żyła niemoralnie przed zawarciem związku małżeńskiego z nim, a potem ona przychodzi do niego, chociaż byli w stanie małżeńskim już tak długo, a potem ona przychodzi do niego i mówi: "Kochanie, chcę ci coś powiedzieć. Zadawałam się z innym mężczyzną, nie powiedziałam ci o tym" - **Jezus powiedział, że on ma prawo odprawić ją i ożenić się z inną, muszą bowiem zaznaczyć, że oni nie są poślubieni, bo ona mu fałszywie mówiła kłamstwo.**

Widzicie, jeżeli ona powiedziała mu kłamstwo, aby mogła ożenić się z nim, wtedy nie są od samego początku poślubieni, ponieważ przysięga była uczyniona na podstawie oszustwa, a każdy kontrakt, który jest dokonany na podstawie oszustwa, nie będzie wspierany w żadnym sądzie.

Módlmy się...